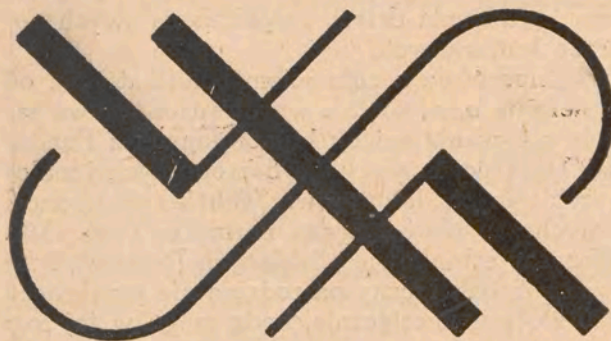


ŻYCIE

WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANOWEJ, STOWARZYSZENIA „SZKLANE DOMEY”, ODDZIAŁU ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI NA ŻOLIBORZU I GOSPODY SPÓŁDZIELCZEJ



WARSZAWA

LIPIEC

1936

Uchwały oddłużeniowe

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów w dn. 12 lipca z całą odpowiedzialnością przedyskutowało referaty przewodniczącego Rady Nadzorczej i Zarządu W. S. M. w sprawie oddłużenia i zdobycia możliwości całkowitego zrównoważenia budżetu gospodarki eksploatacyjnej Osiedla Żoliborskiego. Jednogłośnie (przy jednym powstrzymującym się) została przyjęta następująca rezolucja, zgłoszona przez del. Waczkowską i uzupełniona przez del. Dziarnowskiego:

„Walne Zebranie Delegatów wyraża przekonanie, że aczkolwiek władze Spółdzielni uczyniły maximum wysiłku dla uzyskania należytego oddłużenia WSM. to jednak wskutek nieuwzględnienia w dostatecznej mierze przez Komisję Oddłużeniową B. G. K. różnicy między spółdzielczością mieszkaniową, a mieszkaniowo - budowlaną postulaty nasze nie zostały zrealizowane w stopniu usuwającym bezustannie borykanie się z trudnościami dla utrzymania charakteru robotniczego Spółdzielni, a wypełnienie przez W. S. M. wynikłych wskutek oddłużenia zobowiązań da się uskutecznić tylko pod warunkiem, że zarobki realne klasy pracującej nie ulegną obniżce.

Rozumiejąc tę przymusową sytuację Spółdzielni i doceniając znaczenie zdobycia faktycznej niezależności Spółdzielni, Walne Zebranie Delegatów deklaruje jaknajściślejszą współpracę i poparcie władz W. S. M. przez ogół członków w pracy o możliwie najdogodniejsze warunki finansowe, kulturalne i społeczne w domach W. S. M.

Zatwierdzając proponowane zmiany w budżecie i przyjmując do zatwierdzającej wiadomości uchwałę Rady Nadzorczej o cofnięciu od 1.VIII r. b. bonifikat z jednoczesnym rozszerzeniem zniżek komornianych dla bezrobotnych i małozarabiających lokatorów Walne Zebranie Delegatów wzywa Zarząd W. S. M., by:

1) przy opracowaniu budżetu na rok następny wprowadził oszczędności umożliwiające odpisywanie z pobieranego od 1.VII.1936 czynszu mieszkaniowego co miesiąc odpowiednich sum na odnawianie normalnie zużytych mieszkań co 3 lata;

2) spowodował umarzanie pożyczek na zniżkę komornego, udzielonych na rok wcześniej, wszystkim pożyczkobiorcom, którzy w dalszym ciągu znajdują się w ciężkich warunkach materialnych i mieszkają nadal w Spółdzielni;

3) lokatorom, mającym prawo do zniżek komornianych uczyniono wszystkie ułatwienia dla ich osiągnięcia oraz aby nie zdarzały się jakiegokolwiek zaniedbania, narażające zainteresowanych na straty moralne i materialne;

4) udzielił bezwzględnego pierwszeństwa do zajęcia mieszkań na Rakowcu wszystkim tym lokatorom Osiedla Żoliborskiego, dla których cofnięcie bonifikat równoznaczne jest z koniecznością poszukiwania tańszego mieszkania;

5) przeprowadził najbardziej energiczną akcję o kredyty T. O. R. na budowę nowych domów w Osiedlu Żoliborskim tak, żeby najdalej w ciągu półtora roku można było dostarczyć członkom W. S. M., zmuszonym do zamieszkania na Żoliborzu, znacznie tańszych mieszkań“.

Jakkolwiek zrównoważenie budżetu wymaga od mieszkańców Osiedla W. S. M. nowej ofiary w postaci zrzeczenia się bonifikat komornianych, w związku z czym świadczenia za mieszkania żoliborskie, szczególnie średnie i większe, łącznie z opłatą wkładu mieszkaniowego, nie wiele odbiegać będą od cen rynkowych; jakkolwiek nie unikniemy dalszego ograniczenia poziomu mieszkaniowego wielu członków — to jednak **stwierdzić musimy obiektywnie**, że przez oddłużenie zyskują członkowie zdobycz poważną — pewność swoich wkładów i udziałów złożonych w Spółdzielni, a stanowiących niejednokrotnie ich jedyną oszczędność.

Obrońnikom zostaje również i zachowanym bez uszczuplenia całokształt naszej pomocy wzajemnej, uwzględniającej różnice zarobkowe ogółu mieszkańców, połączonych dobrowolną więzią społeczną i dającą duże ulgi płatnicze, wszystkim istotnie potrzebującym, oraz możliwość utrzymania przez nich ludzkiego mieszka-

nia, kształcenia dzieci, zaspakajania swych potrzeb kulturalnych.

Jednocześnie z cofnięciem bonifikat, t. j. od 1 sierpnia b. r., zostaje wprowadzona nowa tabela obliczania zniżek komornianych z Funduszu Doraźnej Pomocy dla bezrobotnych i małowarzących lokatorów. Tabela ta podnosi dotychczas obowiązujące normy o 5 do 15%. Wszyscy członkowie „Szklanych Domów“, których zarobek łączny na rodzinę nie przekracza 250 złotych miesięcznie, będą mogli w tej formie skorzystać z utraconej bonifikaty. Prawda, że zniżki z Funduszu Doraźnej Pomocy mają charakter długoterminowych pożyczek, zagwarantowanych posiadaniem w Spółdzielni wkładem i udziałem, ale zwrot tej pożyczki następuje w drobnych ratach dostosowanych do możliwości płatniczych, dopiero do poprawienia się warunków zarobkowych członka.

Przyjęta przez Walne Zgromadzenie uchwała wzywa do periodycznego badania warunków lokatorów, korzystających z tej ulgi i, w razie długotrwałego bezrobocia, lub braku poprawy

zarobkowania, umarzania częściowego lub całkowitego uzyskanych w drodze t. zw. doraźnej pomocy, zniżek komornianych.

I wreszcie rzecz najważniejsza: W. S. M. **nie tylko utrzymuje całkowicie swoją samodzielność**, ale również i dalszą możliwość rozwoju, służby dla dobra całej klasy robotniczej.

Realizujemy program dalszej rozbudowy Rakowca, bierzemy udział w akcji o wydatne zwiększenie kredytowania budownictwa mieszkań robotniczych przez T. O. R., przygotowujemy projekt dalszej rozbudowy Osiedla Żoliborskiego przy pomocy tanich kredytów Towarzystwa Osiedli Robotniczych.

Uzyskane oddłużenie i możliwość prowadzenia samodzielnej gospodarki warunkuje tę akcję i ten rozwój. Ofiary, które poniosą mieszkańcy Żoliborza, mając jasny cel i uzasadnienie, niewątpliwie znajdą zrozumienie u wszystkich członków Spółdzielni, jak znalazły je wśród członków władz i delegatów na Walne Zgromadzenie.

Związek rewizyjny o W. S. M.

Przemówienie przedstawiciela Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R.P. d-ra J. Niezgody na Walnem Zgromadzeniu Delegatów W. S. M. w dniu 7-go czerwca 1936 r.

Z prawdziwą przyjemnością przysłuchiwałem się przemówieniom władz Spółdzielni i przebiegowi dyskusji. Zauważyłem, że nawet w sprawach rozbieżnych delegaci wykazują niczem niezamącony humor. Świadczy to, że delegaci mają wysokie wyrobienie społeczne.

Sprawozdanie z działalności W. S. M. jest bardzo obszerne, wyczerpujące i starannie opracowane, jest ono dokładnym świadectwem osiągnięć W. S. M. Aczkolwiek osobiście jestem członkiem spółdzielni budowlano - mieszkaniowej, doceniam należycie specjalne posłannictwo, jakie spółdzielczość mieszkaniowa ma do spełnienia. Muszę stwierdzić, że W. S. M. spełniła nie tylko zadania spółdzielcze, ale i społeczne. Chcę podkreślić te dwie cechy W. S. M.: spółdzielczość i społeczność. Na odcinku społecznym dokonano kolosalnej pracy. Zastanawiał mnie w dzisiejszych obradach fakt, że tak obszerne sprawozdanie i zagadnienia poruszone nie wywołały obszerniejszej i bardziej zasadniczej dyskusji. Świadczy to, że władze WSM. spełniły całkowicie swoje zadanie zgodnie z wolą delegatów i ogółu członków. Uderzył mnie też brak rozdzwiewu między władzami Spółdzielni, spełniającymi m. in. rolę kamienicznika a delegatami reprezentującymi członków także jako lokatorów. Jeżeli w dyskusji między temi stronami nie wyłoniła się w tych sprawach różnica poglądów, to znaczy, że i na tym odcinku wszystko jest w porządku. A skoro tak, to mogą być tylko drobiazgi,

wymagające omówienia. Znaczy to, że WSM. jako całość pracuje znakomicie.

W uznaniu tego wszystkiego chciałbym podkreślić, że ze strony Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P. Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa ma jaknajwyższe poparcie. Ja, jako delegat Komisji Oddłużeniowej w Banku Gospodarstwa Krajowego, będę popierał jaknajwyżej akcję oddłużeniową W. S. M. Życzę Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, aby władze jej pracowały nadal z takim pożytkiem, jak dotychczas dla dobra całej spółdzielczości w Polsce.

Z CYKLU „SZOSA“



Zygmunt Bobowski

Świadomość i organizacja

W numerze czerwcowym „Życia W. S. M.”, w artykule omawiającym przebieg ostatnich zjazdów spółdzielczych stwierdzono fakt, iż cofanie się spółdzielczości spożywców w ośrodkach miejskich wywołane jest — niezależnie od bierności Związku „Społem” — stanowiskiem, jakie względem spółdzielczości spożywców zajęły inne gałęzie ruchu robotniczego i pracowniczego. Stanowisko dające się określić jako życzliwe, lecz małoaktywne.

Fakt ten usprawiedliwia się częściowo sytuacją ogólną w jakiej znalazł się ruch zawodowy, ale jesteśmy właśnie w obecnym okresie odprężania się sytuacji w ruchu zawodowym.

Uchwałę, stwierdzającą konieczność zmiany sytuacji na odcinku spółdzielczości spożywców w związkach — przy pomocy Związku Spółdzielni Spożywców R. P. — przeprowadziliśmy na ogólnokrajowym zjeździe spółdzielczym. By rezolucja ta nie zawisła w powietrzu, trzeba przystąpić do przygotowania realizacji tych uchwał w terenie **przez nas samych**.

Podobnie, jak w innych płaszczyznach ruchu robotniczego, dla urzeczywistnienia rezolucji, potrzebna jest świadomość i organizacja.

Trzeba by hasło dnia spółdzielczego naszego

osiedla żoliborskiego: „spółdzielczość też walczy o socjalizm”, stało się platformą ideową wszystkich szczerych spółdzielców: kierowników, pracowników i członków.

Przyjęcie tego hasła do świadomości umysłów i serc spółdzielczych w konsekwencji swej daje i wytyczne organizacyjne.

Trzeba skupić świadomych spółdzielców socjalistów — kierowników ruchu, członków Zarządów, Rad i pracowników — dla współdziałania i wspólnego opracowywania bieżących zagadnień ruchu, wymagających koordynacji.

Wszystkich przewodników spółdzielczych, godzących się na tę platformę, zarówno ze spółdzielczości spożywców, jak i kredytowej, tak samo mieszkaniowej, jak i pracy. Wszędzie mamy już wpływy, trzeba je zorganizować, skupić ludzi. Trzeba ich związać na miejscu i centralnie; poprzez kontakt z działaczami zawodowymi dojdziemy do grup zawodowych, spółdzielczo jeszcze nie zorganizowanych.

A świadomi celów, ożywieni wyraźną ideą i jednolici w czynie — ożywimy spółdzielczość spożywców w miastach w krótkim czasie.

SSJ.

Tezy prof. M. Rapackiego

do „Programu Gospodarczego Spółdzielczości Spożywców“

Obecną sytuację gospodarczą świata charakteryzuje przede wszystkim niewspółmierność siły nabywczej szerokich mas ludności ze zdolnością produkcyjną, zarówno przemysłu, jak i rolnictwa.

Jako skutek tej niewspółmierności zjawia się:

- a) ograniczenie produkcji, a nawet tu i owdzie niszczenie gotowych produktów;
- b) niedostateczne wykorzystanie zdolności produkcyjnej zakładów przemysłowych i warsztatów pracy, a przez to zwiększenie kosztów produkcji na jednostkę towaru;
- c) olbrzymie bezrobocie pracowników w przemyśle;
- d) niewykorzystanie będących do dyspozycji surowców;
- e) katastrofalna zniżka cen i nierentowność warsztatów rolnych, a więc niedostateczne wykorzystanie sił produkcyjnych i ńędza wsi.

Zjawiska te powiększają skolei niewspółmierność pomiędzy możliwościami produkcyjnymi, a siłą nabywczą ludności przez znaczne osłabienie tej ostatniej, tworząc w ten sposób błędne koło.

Z chwilą, kiedy istnieje dostateczna ilość surowców, środków wytwarzania i rąk roboczych — niedostateczne zaspokojenie potrzeb społecznych można przypisać tylko złej organizacji aparatu społeczno - gospodarczego.

Przyczynami tego stanu rzeczy są:

a) koncentracja kapitałów w finansach, przemyśle i wielkim handlu, wskutek której własność warsztatów wytwórczych w tych dziedzinach ogranicza się do stosunkowo małej ilości osób;

b) koncentracja wskutek powyższego poważnej części dochodu społecznego w niewielu rękach, wobec oparcia produkcji i wymiany na zasadzie zysku z kapitu;

c) nadmierna akumulacja kapitałów wskutek niemożności konsumowania całego udziału w dochodzie społecznym przez klasy posiadające i pochodzące stąd przeinwentarowanie gospodarki kapitalistycznej;

d) jednoczesny z powyższymi zjawiskami olbrzymi rozwój techniki wytwarzania, pozwalający na znaczne zmniejszenie ilości rąk roboczych ludzkich w przemyśle, a częściowo i w rolnictwie.

Ujmując ogólnie wszystkie te przyczyny w jedną, należy stwierdzić, że taką generalną przyczyną jest fałszywa podstawa struktury ustroju kapitalistycznego, w którym zaspokojenie potrzeb spożycia nie jest celem, ale środkiem dla osiągnięcia zysku z kapitału.

Skutkiem tej fałszywej zasady jest system podziału dochodu społecznego, ograniczający udział w nim szerokich mas ludności pracującej i osłabiający ich siłę nabywczą na korzyść nadmiernego udziału w dochodzie społecznym jednej nielicznej warstwy wielkich posiadaczy warsztatów wytwórczych.

Przesilenie gospodarcze obecne wynika z samej bu-

dowy ustroju, która stopniowo doprowadzić musiała do obecnego stanu rzeczy. Przesilenie to ma datę charakter strukturalny i może być usunięte tylko przez przebudowę istniejącego ustroju.

Dla przeprowadzenia tej przebudowy konieczna jest planowa i celowa budowa produkcji, wymiany i gospodarki finansowej, opartej na zasadzie zaspokojenia potrzeb, a nie zysku z kapitału.

Rozwijanie gospodarki społecznej na miejsce prywatno - kapitalistycznej powinno iść w czterech kierunkach:

a) przedsiębiorstw państwowych o charakterze użyteczności publicznej z udziałem kontroli społecznej (przez delegatów użytkowników i pracowników przedsiębiorstw);

b) przedsiębiorstw samorządowych przy tych samych zasadach kontroli społecznej;

c) przedsiębiorstw spółdzielczych;

d) przedsiębiorstw mieszanych, złożonych z powyższych trzech rodzajów przedsiębiorstw.

Zaspakajanie potrzeb społeczeństwa, czyli cała wytwórczość i wymiana jest pierwszorzędą funkcją użyteczności:

a) regulowania funkcji gospodarczych przedsiębiorstw prywatno - kapitalistycznych;

b) wywłaszczanie w miarę potrzeby tych przedsiębiorstw na rzecz społecznych form gospodarki za odszkodowaniem w długoterminowych niskoprocentowych obligacjach, umarzanych z dochodów wywłaszczanych przedsiębiorstw.

Celem niedopuszczenia do dalszej akumulacji w nielicznych rękach powinno być ustalone w granicach maksymalnego luksusowego spożycia maksimum dochodu i odpowiadające mu maksimum majątku, powyżej których obowiązywałby 100 proc. podatek dochodowy i majątkowy.

Jednocześnie z zasadniczą akcją stopniowej przebudowy polityka gospodarcza państwa powinna zmierzać do natychmiastowego ożywienia życia gospodarczego i korektywy podziału dochodu społecznego przez zwiększenie ilości zatrudnionych, należyte wykorzystanie środków wytwórczości, a przez to obniżenie kosztów produkcji na jednostkę towaru i zwiększenie konsumpcji, t. j. lepsze zaspokojenie potrzeb społecznych, co można osiągnąć jedynie przez zwiększenie siły nabywczej szerokich mas społecznych.

Środki do osiągnięcia tego celu są następujące:

a) zwiększenie zarobków ludności, żyjącej z płacy zarobkowej;

b) usunięcie lub zmniejszenie bezrobocia w mieście i na wsi;

c) zwiększenie rentowności drobnych gospodarstw rolnych przez wyższą cenę na produkty tych gospodarstw.

Celem zwiększenia zarobków ludności, żyjącej z płacy zarobkowej, powinny być zastosowane następujące środki:

e) podwyżka płac pracowników państwowych i samorządowych;

b) ustalenie minimum płacy zarobkowej dla pracowników fizycznych i umysłowych, wyższego od obecnego poziomu.

Celem zmniejszenia bezrobocia pracowników najemnych powinny być zastosowane następujące środki:

a) ustawowe skrócenie dnia pracy do 36 — 40 godzin tygodniowo;

b) przymusowe emerytury na starość dla pracowników fizycznych po 50 — 55 latach wieku, dla umysłowych — 55 — 60 latach;

c) surowy zakaz pracy dzieci i ograniczenia pracy fizycznej kobiet;

d) roboty publiczne.

NIECO O HIGJENIE, KĄPIELACH I KĄPIELISKU

Motto: Tate, czemu to ludzie myją ręce codzień, szyję rzadko, a nogi nigdy?"

Istniał podobno w Japonii zwyczaj, że na dworach książęcych i cesarskich trzymano nadwornych lekarzy, których zadaniem było nie leczyć, lecz nie dopuszczać do choroby dostojników. Coś w rodzaju obecnych lekarzy higienistów. Lekarz taki był wysoko opłacany, lecz tylko w okresie zdrowia swoich „pacjentów”; w razie zaś ich zachorzenia, wstrzymywano mu pobory, a śmierć pacjenta bardzo często była wyrokiem śmierci na kieskiego lekarza. Lekarz więc musiał bardzo starannie zwracać uwagę na higieniczny tryb życia swoich jeszcze zdrowych pacjentów. Nic też dziwnego, że u tych kosookich „dzikusów” zakorzenił się powszechny zwyczaj stałych i regularnych kąpeli. Kąpiele odbywają się nawet publicznie w beczce gorącej wody.

Ktokolwiek stykał się choć trochę z nauką fizjologii, docenia należycie ten chwalebny zwyczaj.

Człowiek żyje przeważnie... powietrzem. Normalny człowiek zużywa do 30 m³ powietrza na dobę, co odpowiada wadze ok. 40 kg., natomiast waga pokarmów wynosi ok. 3 kg. Jak wiadomo, tylko część tego powietrza wdycha się nosem lub ustami, dużą jego część pochłania się przez skórę. Podobnie zresztą z usuwaniem zapsutego powietrza wyziewów i potu. Człowiek przedewszystkiem oddycha skórą. Kiedyś na pewną uroczystość kościelną położono dziecko, zatykając całkowicie pory w jego skórze. Dzieciak nie doczekał końca przedstawienia, lecz umarł... z uduszenia. Powszechnie też wiadomo, że w razie oparzenia większej powierzchni skóry następuje zatamowanie infiltracji powietrza i usuwania jądów, co powoduje niechybną śmierć. Pot i kurz podobnie zaklepią pory skórne, zmniejsza jej oddech i powoduje zaburzenia i schorzenia organizmu. Skóra ponadto w dużej mierze zastępuje, a raczej uzupełnia pracę nerek. Trzeba więc oczyszczać skórę, a więc kąpać się jaknajczęściej — conajmniej raz w tygodniu.

A jak ta sprawa przedstawia się u nas w Osiedlu? Rocznie wydajemy około 13.500 kąpeli. W Osiedlu Żoliborskim mamy 4000 mieszkańców,

Dla zmniejszenia ukrytego bezrobocia ludności rolniczej, powinny być zastosowane następujące środki:

- a) szybkie i radykalne przeprowadzenie reformy rolnej;
- b) pozostawienie służbie folwarcznej, zorganizowanej w spółdzielcze wspólnoty rolne, ośrodków pozostałych po parcelacji;
- c) parcelacja odpowiednich terenów państwowych;
- d) roboty publiczne na terenach wiejskich.

Zwiększenie cen na produkty rolne można osiągnąć przez:

- a) zwiększony popyt, szczególnie na produkty hodowlane wśród pracowników, żyjących z pracy najemnej, wywołany zastosowaniem wyżej wymienionych środków;
- b) należytą organizację spółdzielni spożywców i rolniczo-handlowych, celem zmniejszenia kosztów pośrednictwa;

c) zwiększoną konsumpcję płodów rolnych przez ludność wiejską oraz na cele hodowlane.

Dla ochrony i celowej rozbudowy w ten sposób pojętej planowej gospodarki społecznej należy:

- a) przeprowadzić rozwiązanie wszystkich istniejących karteli i zakaz tworzenia nowych;
- b) wprowadzić monopol handlu zagranicznego w rękach społecznego przedsiębiorstwa mieszanego pod nadzorem państwa;
- c) stosować należytą publiczną kontrolę cen ważniejszych artykułów przemysłowych.

Plan powyższy dla swego sfinansowania wymaga jedynie awansowania pewnej znaczniejszej kwoty, która następnie zostałaby dość szybko umorzona ze zwiększonego znacznie dochodu społecznego.

Takie awansowanie nie mogłoby się odbyć przez zwiększenie obiegu pieniężnego złotego, które w naszych warunkach mogłoby wywołać dewaluację wskutek przyczyn psychicznych — braku zaufania.

Należy zatem to zaawansowanie przeprowadzić na drodze czasowego wprowadzenia do obiegu waluty pomocniczej przy zachowaniu następujących warunków:

a) waluta taka wypuszczona zostałaby przez bank specjalnie do tego powołany pod gwarancją i kontrolą państwa. W skład banku wchodziłoby państwo, samorządy i centrale spółdzielcze;

b) waluta ta mogłaby być w ciągu 3 — 6 miesięcy od daty, figurującej na banknocie wymieniona na złote zwykłe;

c) mogłaby być używana jedynie jako przymusowy środek płatniczy dla zapłaty wewnątrz kraju za towary, place i usługi z wyłączeniem dawnych należności z tego tytułu;

d) akcepty wystawione w tej walucie z wyżej wymienionych tytułów miałyby pierwszeństwo przy egzekucji przed zobowiązaniami w zwykłych złotych;

e) Państwo zaciągnęłoby we wspomnianym banku pożyczkę na podwyżkę pensji swym urzędnikom i funkcjonariuszom, spłacalną stopniowo po trzech latach karencji w zwykłych złotych;

f) Bank zostałby rozwiązany i waluta pomocnicza skasowana po 10 — 15 latach od wprowadzenia.

Dla przeprowadzenia powyższego planu, jak wogóle planu przebudowy, konieczne są odpowiednie warunki psychiczne w społeczeństwie, a w szczególności odpowiedni nastrój jego szerokich mas.

W tym celu konieczne jest:

a) wzbudzenie entuzjazmu ludności dla tego rodzaju planowej przebudowy ustroju, co niewątpliwie nastąpi, jeżeli ogół ludności będzie miał wiarę w radykalną poprawę swego położenia na tej drodze;

b) pełne zaufanie ludności, a przynajmniej olbrzymiej jej większości do czynników przeprowadzających reformę i do układu ogólnych stosunków politycznych w kraju.

z tego część kąpie się w mieszkaniu, gdyż posiada wanny. Lokali wyposażonych w wanny jest około 250, co odpowiada około 1000 mieszkańców. Stąd reszta, t. j. 3000 mieszkańców korzysta z urzędzeń ogólnych, a więc z kąpieliska. Po podzieleniu liczby wydanych rocznie kąpiei przez liczbę osób, które muszą korzystać z ogólnego kąpieliska, wypadnie $4\frac{1}{2}$ kąpiei rocznie na osobę. Czyli przeciętnie każdy mieszkaniec z lokali niewyposażonych w wanny urządza sobie kwartalne zmywanie brudów. To oznacza w praktyce, że część kąpie się dość regularnie co tydzień, a reszta urządza sobie kąpiele przed wielkim świętem w rodzaju Bożego Narodzenia lub Wielkiej Nocy.

Trudno w tym wypadku mówić o higienie i zdrowiu. Kwestja materialna w tym wypadku nie odgrywa roli, gdyż 30-groszowy wydatek na prysznic zmieści się w budżecie każdego robotnika, a w wypadku specjalnym sędzić należy, że i Szkłane Domy przysłyby z pomocą, wydając bezpłatne bilety do kąpiei. Natomiast normalnie przyczyną tak rzadkiego odwiedzania kąpieliska jest znana jeszcze z dzieciństwa „niechęć do wody“, lenistwo,

a przede wszystkim brak zrozumienia konieczności kąpiei ze względów zdrowotnych. Lepiej jest kwękać, cherlać, wykosztować się w razie choroby, aniżeli dbać o to, aby niedopuszczyć do niej. Jednak żółtolicy Japończycy są mądrzejsi od nas. Należy przyznać, że kąpielisko w obecnym stanie już nie odpowiada wielkości Osiedla, jest za małe i w piątki, a przede wszystkim soboty jest taki natłok, że trzeba dość długo czekać nim wywołają nasz numer. Ale w inne dni tygodnia mamy w kąpielisku pustki — czekać nie trzeba, a ostateczne czy od środy czy od soboty być czystym jest doprawdy rzeczą mało ważną. Ważniejszym jest, aby wogóle wyczerpać ten brud, pot i jady ze skóry.

Kąpielisko należy poszerzyć — o tem myśli Administracja i Zarząd Spółdzielni — stara się o uzyskanie subwencji lub pożyczki miejskiej na ten cel, ale i w chwili obecnej można się kąpać częściej, niż raz na kwartał czy półrocze, o ile wykorzystają się również wtorki, środy i czwartki, w których niema mowy o przeludnieniu. A więc w myśl popularnych dzisiaj frontów — „frontem do kąpieliska“.

St. Dąbrowski

CZYTELNICTWO

Nowości naszej biblioteki

W m. czerwcu nabyto dla biblioteki na Żoliborzu.

LITERATURA PIĘKNA

- 8725 Kuncewiczowa — Cudzoziemka (3 egz.).
 8725 Mauriac Fr. — Teresa Desqueyroux.
 8726 Mauriac Fr. — Koniec nocy (2 egz.).
 8728 Buck Pearl — Matka (2 egz.).
 8729 Świętochowski — Twinko.
 8730 Parandowski — Niebo w płomieniach.
 8731 Locke W. J. — Tajemnica Mateusza Lanyona (2 egz.).
 8732 Locke W. J. — Opuszczeni (2 egz.).
 8733 Zweig St. — Marja Stuart.
 8734 Wodehouse — Goście z pod ciemnej gwiazdy.
 8738 Krzywicka Irena — Co odpowiadać dorosłym na drażliwe pytania.
 8743 Jelusich M. — Oliwier Cromwell (2 egz.).
 8744 Waln Nora — Dom na wygnaniu (2 egz.).
 8745 Wiech — Znakiem tego (2 egz.).
 8746 Lawrence D. H. — Kobieta i paw.
 8749 Lewis Sinclair — Anna Vickers. t. I.

NAUKOWE, REPORTAŻE, ŻYCIORYSY

- 8740, 8741 Russel — Wiek XIX. 2 tomy.
 8742 Otmar Berson Jan — Kreml na białą.
 8748 Engels — Anty-Dühring (2 egz.).
 8748 Rzymowski — Prawo do życia a powinność pracy.

DLA BIBLIOTEKI PODRĘCZNEJ

- Brehm — Życie Zwierząt, 2 tomy.
 Wielka literatura powszechna. 7 t.
 Karniol M. — Podstawy socjalizmu.

Dla biblioteki na Rakowcu

LITERATURA PIĘKNA

- 6238 Pilniak — Wołga wpada do morza Kaspjskiego.
 3918 Romanow — Trzy pary jedwabnych pończoch.
 2592 Wells — Wehikuł czasu.
 3821 Zola — Pogrom.
 8713 Traven — Bawełna i krew.
 8714, 8715 Wiesolyj — Rosja krwią zmyta. 2 tomy.
 8716 Trent Sarah — Kobieta po 40-ce.
 8717 Wańkiewicz — Opiersona rewolucja.
 8718 Orkan — Planety.
 7919 Tolstoj L. — Djabeł.
 8724 Malraux — Czasy pokardy.
 8750, 8751 Lebedenko — Ciężki dywizjon. 2 tomy.
 8752, 8753 Morcinek G. — Wyrąbany chodnik. 2 t.
 8754 Waln Nora — Dom na wygnaniu.

DZIEŁA TREŚCI NAUKOWEJ, ŻYCIORYSY, REPORTAŻE

- 8720 Próchnik A. — Ku Polsce socjalistycznej.
 8721 Karniol M. — Podstawy socjalizmu.
 8722 Kruczkowski L. — Człowiek i powszedniość.
 8733 Lassalle — O istocie Konstytucji.
 8756 Otmar — Kreml na białą.
 8707 Wolnomyśliciel Polski — rocznik 1933.
 8708 " " — rocznik 1934.
 6003 Niemiłow — Biologiczna tragedia kobiety.
 6982 Halle F. — Kobieta w Rosji Sowieckiej.
 7564 Miecz — Wyciąg Pracy.

Pozatem z księgozbioru żoliborskiego przeniesiono na Rakowiec 25 tomów oraz 45 książek dla młodzieży.

Recenzje książek nabytych

ANTONI ZISCHKA. NAFTA RZĄDZI ŚWIATEM.

Przełożyła Wanda Grossmanowa. Warszawa, 1936.

Str. 267-2. Wydawnictwo M. Fruchtmanna.

Książka utalentowanego dziennikarza jest doskonałym, opartym na rozległych informacjach, reportażem o nacie jako czynnika polityki międzynarodowej.

Zaraz po pierwszych próbach wiertniczych w drugiej połowie XIV w. rozpoczęła się gorączkowa walka o naftę między kapitalistami, przede wszystkim między Rockefellerem, założycielem „Standart Oil Company“ a Deterdingiem, współwłaścicielem „Royal Dutch'u“. Pierwsze starcia między walczącymi potentatami naftowymi nastąpiły w Chinach, gdzie kapitał amerykański Rockefellera opanował poprzednio po wyparciu nafty rosyjskiej rynek chiński. Deterding dzięki lepszej organizacji i korzystniejszym warunkom geograficznym zdołał w krótkim czasie opanować rynek chiński i Chińczycy w rozdanych bezpłatnie „lampach Rockefellera palili naftę Deterdinga“. W roku 1911 został zawarty między walczącymi układ naftowy i nastąpił podział rynków zbytu w Chinach i Japonii, wskutek czego podniesiono cenę nafty w Europie i Ameryce, aby powetować straty poniesione w czasie walki. Porozumienie to jednak nie trwało długo i Deterding rozpoczął ofensywę amerykańską opanowując rezerwy naftowe w Kalifornii, będące do niedawna domeną wpływów Rockefellera, oraz zdobywając dla „Royal Dutch'u“ nowo wykryte złoża naftowe w Meksyku i południowej Ameryce. Rozpoczęła się

systematyczna, stała walka, którą na zewnątrz prowadzili prezydenci i dyktatorzy republik południowo-amerykańskich tocząc między sobą krwawe nigdy niekończące się wojny o swą „niepodległość“ za pieniądze



„WOJNA ODMŁADZA
CIAŁO MĘŻCZYZNY“
(MARINETTI).

Mieczysław Berman

i bronią dwóch zwalczających się kapitalistów naftowych. „Walka toczy się dalej, coraz bardziej okrutna, bezwzględna i bezcelowa“ — pisze autor w zakończeniu jednego z rozdziałów.

Barwnie kreśli Zischka obrazy walki o naftę, obrazy wojen i rewolucyj, których podłożem była nafta. Fantastycznie wprost nie do wiary wyglądają te kulisy zatararów o naftę, których ofiarami są tysiące zabitych i rannych ludzi, walczących na polach Gran Chaco za sprawą Rockefellera i Deterdinga.

Należy podkreślić, że chociaż nie wszystkie wnioski autora są słuszne, jednak bezsprzeczną jego zasługą jest ujawnienie niebezpieczeństwa nowej wojny o naftę, pracowicie zebrane fakty i wymowne cyfry podane na końcu książki, której przeczytanie niewątpliwie „obudzi do myślenia i obudzi w ludziach bunt przeciwko tyranii dyktatorów naftowych“.

Michał Sz.

JAN WOLSKI: ZASADY I WYTYCZNE SPÓŁDZIELNI PRACY.

Pod tym tytułem ukazał się nakładem Towarzystwa Popierania Kooperacji Pracy podręcznik instrukcyjny, niezbędny nie tylko dla każdej grupy spółdzielców, pragnących założyć spółdzielnię pracy, ale również dla już istniejących organizacji tego typu. Podręcznik zawiera zasady i wytyczne spółdzielni pracy, dobrą klasyfikację spółdzielni w ogóle, przegląd zawodów i doświadczeń spółdzielczości pracy i wysnute z nich wskazówki praktyczne dla organizacji wewnętrznej i racjonalnego kierownictwa spółdzielnią. Uzupełnieniem podręcznika jest Statut Wzorowy spółdzielni pracy.

DAWID RICARDO „ZASADY EKONOMJI POLITYCZNEJ I PODATKOWANIA“. Warszawa 1919. Str. 350.

Ricardo, wybitny przedstawiciel mieszczańskiej ekonomii społecznej w początkach 19 w., uważa za główne zadanie nauki ekonomii badanie praw rządzących podziałem przychodu ziemi pomiędzy właścicieli gruntów, kapitał i robotników uprawiających grunt. Udział przypadający tym trzem klasom społecznym pod nazwą renty gruntowej, zysku i płacy robotczej, posłużył Ricardo wi za podstawę do głoszonych przezeń nauk. Zestawieniem ich zajmują się „Zasady ekonomji politycznej“.

W 32 rozdziałach omawia autor teorię wartości, renty gruntowej, płacy robotczej, zysków, handlu wewnętrznego i kolonialnego, premij wywozowych, sprawę podatków gruntowych, od rent gruntowych, od zysków i płac robotczych. — Swą teorią wartości nakreślił Ricardo kierunek późniejszego jej rozwoju przez wysunięcie twierdzenia, że wartość danego dobra gospodarczego czyli „ilość dóbr, na które je wymienić można“ zależy od ilości pracy niezbędnej do jego wytworzenia. Rentę określa Ricardo jako dochód osiągnięty z sił przyrody, a więc jako dochód bez pracy; istotą renty jest rzadkość przyrodzonych właściwości gruntu, jego urodzajność i położenie. Renta przypada wyłącznie właścicielowi ziemi i kapitału, praca zarobkowa nie korzysta z tego źródła dochodu społecznego. To sformułowanie posłużyło następnie za podstawę późniejszych badań teoretycz-

nych i projektów reform. Stąd jego zasadnicze znaczenie.

Inną zasługą Ricarda jest poznanie znaczenia czynnika pracy w gospodarstwie społecznym, nieuznawanego do tego czasu przez naukę. Praca ma według Ricarda swą cenę naturalną, t. j. taką, która daje możliwość istnienia i wychowywania potomstwa oraz cenę rynkową płaconą za pracę w zależności od stosunku podaży pracy do popytu na nią. Zarówno rentę gruntową, jak i kształtowanie się płacy zarobkowej uważał jednak Ricardo za niezłomne prawo rynkowe, działające w interesie rozwoju sił wytwórczych, rozwoju bogactwa, co ówczesna nauka uważała za główny cel gospodarstwa społecznego. Robotnik miał służyć celom produkcji, a płaca naturalna wyznaczać miała taką tylko część wytwarzanych przez niego bogactw, by mógł utrzymać się i dostarczyć nowej sily robotczej, potrzebnej kapitalowi. Późniejszy rozwój nauki wykazał błędność teorii o niezłomnych prawach naturalnych przez zwrócenie uwagi na społeczny moment zagarnięcia na własność ziemi, jak i warsztatu pracy dającego możliwość właścicielowi ściągania renty, będącej ceną jego monopolu, prawa prywatnego władania ziemią. Teoria niezłomnego prawa płacy zarobkowej wypływała u Ricarda z uznania wolnej konkurencji jako rzekomo niezbędego warunku istnienia wytwórczości, płace winny, zdaniem R. być pozostawione wolnemu współzawodnictwu na rynku pracy.

Punktem wyjścia badań Ricarda był ustrój kapitalistyczny i towarzysząca mu nierówność posiadania i prywatna własność środków produkcji, oraz uznawanie ustroju tego za zjawisko trwałe, niezmienne. Nie dostrzegając on jeszcze istotnych praw rozwojowych ruchu gospodarczego i społecznego oraz warunków w których powstają zmieniające się formy współżycia ludzi. Uczynił to dopiero socjalizm, oparłszy na krytyce nauki mieszczańskiej swe założenia co do przemiany stosunków społeczno - gospodarczych w rozwoju historycznym. Książka Ricarda wymaga już pewnego przygotowania naukowego i znajomości poruszonych w niej zagadnień. Nieodzowna jest dla historyka, badacza doktryn ekonomicznych z okresu poprzedzającego ukazanie się dzieł Marksa.

M. B.

OD JUTRA BEZ PRACY



Zygmunt Bobowski

Nowe mieszkania T. O. R. dla robotników

Towarzystwo Osiedli Robotniczych w miesiącach sierpniu i wrześniu oddaje do użytku robotników około 500 mieszkań w nowowybudowanych domach w Warszawie.

Mieszkania te znajdują się na Kole, przy zbiegu ulic Obozowej i Falistawa (dojazd tramwajami „16” i „9”) i składają się: z izby mieszkaniowej, wnęki kuchennej, przedpokoju i ubikacji, o łącznej powierzchni 30 mtr.² i wyposażone są w urządzenia wodociągowe, elektryczność i gaz.

Komorne w domach tych wynosi: za mieszkanie na parterze 21 zł. miesięcznie, na II piętrze — 25 zł. mies., na II piętrze — 23 zł. miesięcznie.

Oprócz opłaty czynszowej pobierane będą opłaty za zużycie wody, obliczane na podstawie rzeczywistych kosztów (przypuszczalnie około 5 zł. miesięcznie) i niewielkie (do 1 zł.) składki na fundusz remontowy.

Dla zabezpieczenia wszelkich należności Towarzystwu Osiedli Robotniczych, przed objęciem mieszkania, lokator złoży kaucję w wysokości 200 zł.

oraz zobowiąże się do przestrzegania przepisów o korzystaniu z mieszkania.

Pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkania będą mieli ci robotnicy, których miejsce pracy znajduje się bliżej Osiedla, których dotychczasowe warunki mieszkaniowe są najgorsze i których rodziny są liczniejsze.

Dla zabezpieczenia wszelkich należności Towarzystwa Osiedli Robotniczych, przed objęciem mieszkania, lokator składa kaucję w wysokości 200 zł. oraz zobowiązuje się do przestrzegania przepisów o korzystaniu z mieszkań.

Dla zabezpieczenia nowych mieszkań przed plagą robactwa, Administracja może żądać dezynfekcji mebli, ubrań i pościeli na koszt kandydata.

Bliższych informacji udziela, wydaje formularze i przyjmuje zgłoszenia na mieszkania Biuro Administracji Osiedla w godzinach od 12 do 17-ej codziennie, w poniedziałki i w piątki od 12 do 19-ej, w niedziele i święta od 10 do 13-ej.

K R O N I K A

W. S. M.

■ Rada Nadzorcza.

9 lipca odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni, na którym akceptowano warunki oddłużenia, uzyskane przez Zarząd Spółdzielni od Banku Gosp. Krajowego.

Powzięto uchwałę o cofnięciu bonifikat komornianych z dniem 1 sierpnia b. r. i zatwierdzono opracowane przez Zarząd zmiany do budżetu W. S. M. na rok bieżący, jako wniosek na Walne Zgromadzenie Delegatów.

Przyjęto nowe brzmienie § 6 regulaminu Akcji Doraźnej Pomocy dla mieszkańców Osiedla Żoliborskiego, rozszerzający zakres pomocy dla najuboższych ekonomicznie mieszkańców Osiedla.

Zatwierdzono umowę ubezpieczeniową Spółdzielni ze Stow. „Szklane Domy”. Umowa, mocą której „Szklane Domy” przejmują całokształt opieki materialnej nad mieszkańcami Osiedla W. S. M., wchodzi w życie z dn. 1 lipca b. r.

Osiedle na Żoliborzu

■ Komisja Administracyjna Samorządu Mieszkańców.

Komisja Administracyjna Samorządu Mieszkańców Osiedla Żoliborskiego ukonstytuowała się, jak następuje: Przewodniczący — Antoni Fotek.

Zast. przew. z ramienia „Szklanych Domów” — Em. Freyd.

Sekretarka — J. Podsiadlanka.

Do Głównej Komisji Doraźnej Pomocy wyznaczył Samorząd J. Boreckiego, do Ośrodka Ogrodniczego i Komisji Remontowej — T. Szemiową, do Komisji Zdrowia — M. Białkowską,

Wydział Gospodarczy powołano w składzie W. Gawroński przewodniczący, M. Białkowska i A. Mickiewicz.

Wydział Administracyjno - Lokatorski: T. Kłos przewodniczący, L. Voglowa i J. Borecki.

■ Remonty i budowy

W ciągu miesiąca czerwca zostały wykonane klatki schodowe kol. IV-c i VII A. Zarówno w klatkach kol. IV-c (od 16-ej do 20-ej) jak i VII-A (od 1-ej do 10-ej) oszlifowano i spolerowano poręcze, wyprawiono podstopnie, oraz pomalowano ściany klejowo z olejnymi lampijkami, a drzwi i okna — olejno.

Roboty malarskie wykonała Spółdzielnia Pracy Remontowo - Malarska, kolory zostały ustalone przez inż. St. Brukalskiego, projektodawcę obu kolonij.

Z drobnych robót wykonano fundamenty z płyt betonowych pod śmietniki w kolonjach IV, V i VII, oraz w kolonjach I, IV i V wymieniono część starych trzepaków drewnianych na nowe, składane, wykonane z rur żelaznych.

Ścieżki i ogrodzenie trawników na dziedz. IV kol. zostały doprowadzone do porządku.

■ Pralnia

Pralnia w czerwcu była czynna 14 dni. 306 piorących przeprało ogółem 5.242 kg. bielizny, czyli dziennie 374 kg.

■ Kąpielisko

Kąpielisko czynne było w czerwcu 20 dni. Z wanień korzystało 461 osób, z pryszniców 627.

LEKCJI udzielam w zakresie 8 klas. Specjalność matematyka, fizyka. III kol. m. 70.

Osiedle na Rakowcu

■ Pogrzeb ob. Bol. Olczaka

Dnia 1 lipca zmarł mieszkaniec Osiedla na Rakowcu i członek „Szklanych Domów“ ob. Bolesław Olczak.

Liczny zastęp mieszkańców odprowadził zwłoki na cmentarz Brudziński, gdzie nad grobem przemówił w imieniu Spółdzielni i „Szklanych Domów“ — Al. Klejn. Na grób złożono wieniec, nabyty ze składek mieszkańców.

■ Zebranie działkowców

22 czerwca odbyło się zebranie dziaźawców Ogródków działkowych na Rakowcu.

Po referacie M. Nowickiego omówiono sprawę większej dbałości o rabaty i sprawę utrzymania w stanie używalności ścieżek. Dłuższą dyskusję wywołał projekt wprowadzenia stałego dozoru działek. Poruczono sprawę tę zarządowi komisji.

■ Wystawa świetlicy

Świetlica „Szklanych Domów“, prowadzona pod kierownictwem pedagogicznym RTPD urządziła na zakończenie roku szkolnego wystawę prac swych wychowanków (od 4 do 6 lat).

Niestety nieliczni tylko mieszkańcy dorośli (42 osoby) zdobyli się na zwiedzenie ciekawej wystawy wycinanek, rysunków i robót z gliny najmłodszych lokatorów Rakowca, których prace świadczą o budzeniu się samodzielnej myśli i fantazji (budowa domków, urządzenia ogródków).

Liczniej stawiły się dzieci, które zresztą niejednokrotnie „za połe“ przyciągały tatusiów i mamusie, aby też dorożkowi temu się przyjrżeli.

■ Wodociąg.

Nareszcie z trzymiesięcznym opóźnieniem Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji przystąpiła do przeprowadzenia wodociągu miejskiego do naszego Osiedla Rakowieckiego.

■ Oświetlenie ulic.

9 lipca zwiedzał nasze Osiedle Delegat Prezydenta z przedstawicielem elektrowni z okazji ustalenia punktów rozstawienia słupów latarni elektrycznych od ulicy Opaczewskiej do ulicy Pruszkowskiej. Roboty instalacyjne mają być niebawem rozpoczęte.

■ Komisja sanitarna.

Kanał ściekowy na ul. Pruszkowskiej był badany przez miejską komisję sanitarną. Komisja zapowiedziała zgłoszenie wniosku do Wydziału Zdrowia o przeprowadzenie prowizorycznego kanału krytego, gdyż jest to ze względów zdrowotnych konieczne.

■ Tramwaje.

Pętlicy tramwajowej — jak nas poinformowała Dyrekcja Tramwajów — nie będzie. Zarząd W. S. M. zwrócił się wobec tego do Dyrekcji z wnioskiem, ażeby przenieść chociaż końcowy przystanek 17-stki z placu

Narutowicza do ul. Opaczewskiej, co uchroniłoby znaczną część mieszkańców przed dwukrotnym dziennie marszem do pl. Narutowicza.

Stow. „Szklane Domy“

■ Nowe władze „Szklanych Domów“

Na zebraniu konstytucyjnym, które odbyło się w dniu 25.VI 36 r. Zarząd ukonstytuował się, jak następuje:

Przewodniczący — A. Próchnik.

Zast. przew. i skarbnik — E. Freyd.

Sekretarz — H. Jędrzejewski.

Na referentów powołano: Referatu Oświatowego — R. Fröhlicha; Bibliotecznego — E. Freyda; Pracy i pomocy materialnej — H. Jędrzejewskiego; Muzycznego — T. Gocińskiego; Literacko-artystycznego — St. Purmana; do spraw młodzieży — J. Ładoszową; Życia towarzyskiego — A. Fotka; Samorządowego — E. Freyda.

Na gospodarzy Klubów i Zespołów z ramienia Zarządu wybrano: Klubu Artystów - Plastyków — R. Fröhlicha; „Czapka Frygijska“ — St. Purmana; Esperantystów — E. Freyda; Foto - klubu, Turystycznego, Filatelistycznego — H. Jędrzejewskiego; Kobiet — J. Ładoszową; Orkiestry dętej — B. Robakiewicza; Mandolinistów — M. Wiercińskiego; Chóru — K. Przedpeńskiego; Gier Umysłowych — K. Nowickiego.

Komisję Oświatową powołano w składzie: Przew. R. Fröhlich, zastępca przew. St. Ossowski, członkowie — R. Dąbrowski, A. B. Dobrowolski, E. Freyd, J. Hochfeld, M. Kwiatkowski, A. Próchnik, S. Purman, B. Szymończyk.

Komisja Biblioteczna: Przew. E. Freyd, zastępca przew. S. Purman, członkowie — M. Arnoldowa, M. Belsigerowa, E. Grodzicki, Z. Grzeczkowski, Z. Hryniewicz, M. Ossowska, S. Rudniański, J. Szemplińska, Cz. Szwalbowa, H. Weltsztaub.

Komisja Pożyczkowa: Przew. E. Freyd, zastępca przew. H. Jędrzejewski, członkowie — J. Borecki, A. Dziarnowski, Wł. Gawroński, St. Mandowski, K. Nowicki, J. Stępniewski, J. Szemiot, M. Waczkowska.

Komisja Pracy i Pomocy Materialnej: Przew. H. Jędrzejewski, zastępca przew. G. Kurzela, członkowie — J. Cieślak, R. Dąbrowski, Z. Dybowski, E. Freyd, Wł. Gawroński, A. Jankowski, J. Ładoszowa.

Komisja Muzyczna: Przew. T. Gociński, zastępca przewodn. B. Robakiewicz, członkowie — S. Dorfman, A. Dziarnowski, J. Lindenbaumowa, S. Purmanowa, K. Wolski.

Wydział dla spraw młodzieży: Przew. J. Ładoszowa, zastępca przew. H. Jędrzejewski, członkowie — J. Cesański, E. Freyd, E. Hryniewicz, Lub. Lehman, J. Libkindówna, I. Piwowarska, T. Strzałkowski, W. Wawrzyńska, F. Zelcer.

Komisja Życia Towarzyskiego: Przew. A. Fotek, członkowie — W. Marjański, A. Mickiewicz, A. Pietrzak, J. Szemiot, B. Szymończyk.

Na Delegatów Stowarzyszenia wybrano: do Zarządu Funduszu Społeczno - Wychowawczego: A. Próchnika i E. Freyda; do Międzystowarzyszeniowej Komisji Porozumiewawczej: A. Próchnika, E. Freyda i St. Purmana; do Kom. Adm. Samorządu Mieszkańców — E. Freyda.

Oddział R.T.P.D. na Żoliborzu

■ Wycieczka szkolna.

12 czerwca — z opóźnieniem tygodniowym spowodu niepogody — wyruszyła liczna wycieczka naszej szkoły do Kazimierza nad Wisłę i okolic. W wycieczce wzięło udział 47-oro dzieci z IV, V, VI-ej klasy Szkoły i I-ej klasy Gimnazjum oraz 6 osób dorosłych z personelu wychoawczego i Opieki Szkolnej.

Gromadę chłopców podzielono na 3 zastępy pod kierownictwem przodownika gromady i 3 zastępowych, dziewczęta zgrupowano w 2 zastępach.

Zwiedzono Kazimierz, Nałęczów, Puławy, plażowano, kąpano się w Wiśle, wreszcie po tygodniu uciech wycieczkowych powrócono statkiem do Warszawy. Zrezygnowano z projektowanego przejazdu łodziami z Kazimierza do Janowca ze względu na zmęczenie dzieci (upał) i niebezpieczeństwo przejazdu w czasie przyboru wody.

Koszt wycieczki — 803 zł. 66 gr. — pokryty został w znacznej części przez uczestników — 518 zł., resztę środków dostarczyło RTPD, Opieka Szkolna, Spółdzielnia Uczniowska i WKO. Zasilki te przekroczyły nawet wysokość niedoboru, wobec czego nadwyżka 104 zł. 54 gr. będzie prawdopodobnie przeznaczona na fundusz następnej wycieczki, w początku roku szkolnego, do Białowieży.

Gospoda Spółdzielcza

■ Zastępstwo „Banku Społem“

Na innym miejscu podajemy komunikat zarządu Banku „Społem“ o przejęcie przez Gospodę zastępstwa Banku dla terenu Żoliborza.

„Gospoda Spółdzielcza“, od początku najaktywniej współpracująca z Oddziałem Miejskim Banku „Społem“, propozycję Zarządu Banku przyjęła, jakkolwiek na ostatniej Radzie Oddziałowej Banku przedstawiciele naszych instytucji byli zgodni z przedstawicielami innych organizacji żoliborskich współpracujących z Oddziałem, że reorganizacja placówki powinna być szczegółowiej omówiona na Radzie Nadzorczej Banku, także i Walnem Zgromadzeniu delegatów członków Banku. Względem rzeczowe, obowiązki organizacyjne, zaufanie Zarządu Banku stawiającego przed nami tylko jedną alternatywę: „albo „Gospoda Spółdzielcza“ jako Zastępca Banku, albo likwidacja placówki“, a przedewszystkiem i najbardziej przekonanie, że członkowie „Gospody Spółdzielczej“ i W. S. M. pomogą nam w tej pracy, zdecydowały o zgodzie na rozszerzenie zakresu działalności naszej Spółdzielni.

Oczywiście, dokonana reorganizacja nie mogła się odbyć kosztem finansowym „Gospody Spółdzielczej“.

Spółdzielnia, na podstawie zawartej z Bankiem „Społem“ umowy na okres do 31 grudnia 1937 roku, otrzymywać będzie zwrot kosztów prowadzenia Zastępstwa i 1 proc. od wpłat na nowe r-ki oszczędnościowe, lokacyjne i czekowe.

Jeżeli więc wspólnym wysiłkiem zdołamy akcje zbiórki nawet czasowo wolnych funduszy skierować do właściwego łożyska, jakim jest Spółdzielczy Bank „Społem“, osiągniemy również i materialne korzyści dla „Gospody Spółdzielczej“.

Żoliborskie Koło Kooperatystek

■ Konkurs lojalności w zakupach.

Dowiadujemy się, że Centralny Sąd Konkursowy „spółdzielczej lojalności w zakupach“ przyznał członkini „Gospody Spółdzielczej“, J. Podsiadance, nagrodę w wysokości zł. 25 za najlepszą pracę spośród 6-ciu prac, prowadzonych przez członków „Gospody“.

Prace polegały na systematycznym zapisywaniu w ciągu stycznia, lutego i marca r. b. wydatków na zakupy, dokonywanych w „Gospodzie“, oraz na wysokości stosunku procentowego między zakupami w „Gospodzie“ a sklepach prywatnych.

KOMUNIKATY

W. S. M.

● Nowa tabela zniżek komornianych z Funduszu Akcji Doraźnej Pomocy mieszkańcom Osiedla W. S. M. na Żoliborzu.

Zgodnie z uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 9 lipca b. r. § 6 regulaminu Akcji Doraźnej Pomocy otrzymuje brzmienie następujące:

Pożyczki i zapomogi na obniżenie komornego przyznawane są w rozmiarach uzależnionych od wysokości zarobku, powierzchni zajmowanego lokalu i ilości osób w rodzinie podług niżej zamieszczonej tabeli:

Grupa zarobkowa	Wysokość zarobku całej rodziny	Liczba osób w rodzinie				
		1	2	3	4	5 i więcej
		w procentach				
1	poniżej zł. 60	30	40	50	60	70
2	60,01—100	15	30	40	50	60
3	100,01—150	—	15	30	40	50
4	150,01—200	—	—	15	30	40
5	200,01—250	—	—	—	15	30

Uwagi:

a) nie korzystają z ulg lokatorzy, zajmujący mieszkania powyżej 60 m² i lokatorzy, u których powierzchnia mieszkania na osobę przekracza 18 m², a dla osób samotnych 30 m².

b) Lokatorzy, u których powierzchnia mieszkania jest mniejsza, niż 10 m² na osobę, otrzymują zniżkę o 5% wyższą.

c) Pokojów, zajmowanych przez drugiego lokatora z ramienia W. S. M., nie należy wliczać do wielkości mieszkania, gdyż drugi lokator ma prawo korzystać ze zniżki somdzielnej.

d) Lokator, odnajmujący część lokalu, nie może korzystać ze zniżki.

e) Pomoc domową zalicza się do rodziny w następujących wypadkach: kiedy osoba samotna jest ciężko chora lub przekroczyła wiek 60 lat, jeli mąż i żona pracują, lub jedno z nich jest chore, a dzieci muszą pozostać na opiece pomocnicy domowej, jeśli jest jedna osoba starsza, która pracuje, a dzieci są małoletnie

(do lat 18), jeśli w rodzinie są chorzy obłożnie, którym niezbędna jest specjalna opieka.

Podana wyżej tabela podnosi normy przyznawanych przez Komisję Dor. Pom. przy Stow. „Szklane Domy“ zniżek komornianych bezrobotnym i małodziałającym członkom Spółdzielni o 5% do 15%.

Infrmacyj w sprawie korzystania ze zniżek udziela Stow. „Szklane Domy“.

Osiedle W. S. M. na Żoliborzu

● Ostrzeżenie.

Upraszamy wszystkich amatorów korzystania z ławki przy sklepie „Gospody Spółdzielczej“ w VII kolonii, że w ich interesie leży, aby spowodowali zaniechanie dowcipów i uwag o osobach, wchodzących do sklepu, gdyż w przeciwnym razie będziemy musieli ławkę tę zlikwidować.

■ Nowy wynalazek.

W III kolonii zaczęto uprawiać nowy sport, polegający na przerzucaniu piłki przez ogrodzenia, co naraża przechodniów na niemiłe skutki. Gracze lub ich rodzice będą zatem pociągani do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Bardzo popieramy grę w piłkę, ale na właściwym miejscu.

Osiedle na Rakowcu

● Nie zaśmiecać łąki

Samorząd mieszkańców wzywa wszystkich, którzy zaśmiecają naszą łąkę do zaniechania tego barbarzyństwa.

Do śmieci są specjalne kubły. Nie rzucać odpadków na łąkę! Precz z niechlujstwem!

● Do lokatorów

Administracja Osiedla na Rakowcu prosi:

1) Posiadających klucze od bram bez cech W. S. M. o zamianę takowych w administracji w terminie do 1-go sierpnia; po tym czasie, przy kontroli, klucze bez cech będą odbierane.

2) Jaknajwcześniejsze meldowanie o zauważonych w mieszkaniach zaciekłych sufitów i ścian; braki te w najbliższych dniach będą usuwane.

3) Nalepianie kartek na drzwiach piwnic z numerem odpowiedniego lokalu.

Stow. „Szklane Domy“

● Biuro „Szklanych Domów“

W miesiącach letnich — lipcu i sierpniu — biuro Stowarzystwa czynne jest wyłącznie:

w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17 — 19.

w wtorki, czwartki i soboty w godz. 10 — 13.

● Nowe legitymacje członkowskie.

Przypominamy, że legitymacje członkowskie pomarańczowe są już nieważne. Wszystkich członków „Szklanych Domów“, którzy dotąd nie wymienili legitymacyj, prosimy o zgłaszanie się do Biura S-ni, bądź nadsyłanie dawnych legitymacyj, celem wymiany na nowe — zielone.

W Osiedlu na Rakowcu wymieniać można legitymacje u ob. Al. Klejna.

● Biblioteka im. K. Tołwińskiego

W m. lipcu Biblioteka czynna jest codziennie w godz. 17 — 19.30 oraz w poniedziałki, czwartki, soboty w godz. 10 — 12.

W sierpniu Wypożyczalnia czynna będzie wyłącznie w godzinach popołudniowych.

Gospoda Spółdzielcza

● Przeniesienie Biura „Gospody“

Biuro „Gospody Spółdzielczej“ zostało przeniesione do lokalu Oddziału Banku „Społem“. W związku z tem godziny urzędowania ustalono tak, jak godziny urzędowania Banku: 9 — 13.30 i 16 — 18.30.

● Najlepsza herbata.

Z okazji jubileuszu „Społem“ Hurtownia Związku wypuściła nową mieszankę herbaty pod nazwą „Jubileuszowa“. Herbata o doskonałym smaku i kolorze niewątpliwie przewyższa jakością wszystkie herbaty nie tylko firm prywatnych, ale i inne herbaty z marką „Społem“. Cena jednego kilograma herbaty „Jubileuszowej“ wynosi w sprzedaży złotych 25.— t. j. jeden złoty 25 gr. za 50-gramową paczkę.

Polecając gorąco naszym odbiorcom ten artykuł, wyrażamy przekonanie, że wkrótce znikną z półek sklepowych wszystkie inne herbaty firm prywatnych.

1-sza Pralnia Spółdzielcza

● Do Klientów

Ze względu na ograniczoną ilość dni pracy pralni centralnej W. S. M. w miesiącu lipcu, Pierwsza Pralnia Spółdzielcza zawiadamia klientów Pralni, że bielizna do wyprania w tym samym tygodniu będzie przyjmowana tylko w poniedziałki i wtorki. Bielizna, oddana w pozostałe dni tygodnia, będzie mogła być wyprana dopiero w następnym tygodniu.

Pranie chemiczne oraz prasowanie są przyjmowane bez ograniczeń.

Głosy Czytelników

ZA KREDYT KAŻĄ PŁACIĆ.

Mamy przed sobą ciekawy dowód z handlu prywatnego. Firma, nazwy jej nie będziemy wymieniać, za pośrednictwem agentów domokrajnych sprzedaje towary kolonialne: 0.25 kg. herbaty, 0,5 kg. czekolady, 0,5 kg. kakao i 0.25 kg. kawy, wszystko to opakowane w jednokowej wielkości blaszanki. Blaszanki te wraz z towarami umieszczone są w zwykłej tekturowej, dość zresztą estetycznej, walizce. Całość kosztuje 28 złotych, płatnych po 3-ch miesiącach od daty zawarcia umowy, w ratach po 1 złoty tygodniowo. Jak wygląda wartość tych towarów wg. cen sprzedażnych:

0.25 kg. kawy	zł. 2.75
0.50 „ czekolady	„ 2.50
0.25 „ herbaty	„ 6.25
5.50 „ kakao	„ 3.20
Razem	zł. 14.70
4 blaszanki	1.20
1 walizka	3.—
Ogółem	zł. 18.90

Widzimy, że towar ten kosztuje 48 proc. więcej. Czy można się temu dziwić. Nie. Kupiec musi pokryć ryzyko kredytu. Są ludzie, którzy dają się brać na optykę i kredyt, czynnik mający taki łatwy dostęp szczególnie do osób mniej zarabiających. Kredyt jest drogi, kredyt u prywatnego kupca — szczególnie.

**BIELIŹNIARKA
ST. SOBCZAK**

VIII kolonja, (Marymoncka 1-c) 6 klatka schod. m. 140
przyjmuje do szycia bieliznę: damską męską (na
miarę), dziecienną, pościelową, szlafroki, pyjamy,
oraz wszelkie roboty na maszynie okrętkową i hafty
ręczne

Robota pierwszorzędna.

**LEKARZ DENTYSTA
J. JURZDYCKA**

I Kol. W. S. M. Nr. 80

W M. SIERPNIU SPOWODU WYJAZDU PRZYJMOWAĆ

== NIE BĘDZIE ==

PRZYJMUJE DO SZYCIA BIELIŹNĘ

Damską, męską, dziecienną i pościelową
oraz wszelkie roboty na maszynie okrętkową
Ręczne mereżki, haft i monogramy

BORECKA

VIII kolonja, 3-a klatka schod., parter, Marymoncka Nr. 1c m. 46

Francuskiego

lekcje, niedrogo. Pomoc szkolna.

II Kolonja W. S. M. Nr. m. 71.

LEKARZ-DENTYSTA

SZTARK DOROTA

Laboratorium zębów sztucznych na miejscu
4 kolonja, 17 klatka schodowa,

mieszkania Nr. 181.

1203

Bank Spółdzielczy „SPOŁEM“

zawiadamia, że

1. na zasadzie porozumienia Zarządu Banku ze Spółdzielnią „Gospoda Spółdzielcza“ na Żoliborzu funkcje Oddziału Miejskiego z dniem 1 lipca r. b. zostały przejęte przez „Gospodę“ i będą wykonywane przez nią w charakterze Zastępstwa Banku dla terenu Żoliborza;
2. Zastępstwo „Gospoda“ będzie prowadzić w dotychczasowym lokalu Oddziału;
3. godziny czynności kasy pozostają bez zmiany;
4. wpłaty i wypłaty z książeczek oszcz., wystawionych przez Oddział, mogą być nadal uskuteczniane bądź w Zastępstwie bądź w Centrali Banku, zależnie od życzenia wkladcy; tam też będą dopisywane narosłe odsetki;
5. r-ki czekowe zostaną rachunkowo przeniesione do Centrali; wszelkie jednak wpłaty na te r-ki i dyspozycje przelewów mogą być nadal uskuteczniane w Zastępstwie; wypłatę czeków będzie uskuteczniać Centrala; w razie jednak życzenia wkladcy чеки — za uprzedzeniem Zastępstwa na dzień lub kilka godzin naprzód — Zastępstwo będzie pokrywać u siebie;
6. podwyższone od 1.I. r. b. opłaty manipulacyjne na r-kach czekowych w Oddziale zostają od 1.VII r. b. obniżone do poziomu normalnego w n/Banku.

Zarząd Banku wyraża przekonanie, że dokonana zmiana o charakterze formalno - praktycznym, polepszająca warunki niezbędnej stałości dla pracy Banku na terenie Żoliborza i umożliwiającą wkladcom Oddziału swobodne korzystanie z usług Centrali przy wpłatach i wypłatach, przyczyni się do ożywienia stosunków ze społeczeństwem Żoliborza i jego instytucjami z pożytkiem dla samego Żoliborza i dla całości gospodarstwa spółdzielczego.

CENY OGŁOSZEŃ: Za miejsce wysokości 1 mm, szerokości 1 łamu, dla członków W. S. M. — 10 groszy, dla osób obcych 20 groszy.

Bezrobotni, poszukujący pracy mogą przez Stow. „Szkłane Domy“ uzyskać ogłoszenie wysokości do 2 cm. bezpłatnie.

SEKRETARJAT REDAKCJI czynny jest w poniedziałki i piątki od godz. 18 do 19 w biurze Stowarzyszenia „Szkłane Domy“.

Redaktor: ST. TOŁWIŃSKI,

Wydawca: WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, WARSZAWA, UL. KRASIŃSKIEGO 16

00.81.2

Druk Sp. Nakł.-Wydawnicza „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.